

STAN I PERSPEKTYWY BADAŃ NAD HISTORIĄ GOSPODARCZĄ
POLSKI MIĘDZYWOJENNEJ

Wkrótce minie dwadzieścia lat od ukazania się drukiem pierwszych w Polsce Ludowej prac badawczych poświęconych gospodarce Polski lat 1918—1939. Okres to dostatecznie długi, by podjąć próbę oceny dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie, jak również sformułować najważniejsze zadania, jakie stoją przed historykami gospodarczymi badającymi ten okres. Zdajemy sobie sprawę z trudności takiej próby, zwłaszcza że od szeregu lat bierzemy udział w dyskusjach i polemikach dotyczących dziejów Polski międzywojennej. Osobiste zaangażowanie w sporach naukowych siłą rzeczy powoduje, że uwagi nasze muszą mieć charakter subiektywny i dyskusyjny. Jest zresztą zadaniem niniejszego artykułu, by pobudzić do dyskusji. Zaawansowane są prace nad IV tomem *Historii Polski*, który zapewne zostanie poprzedzony rozdziałem poświęconym historiografii tego okresu, toteż i z tego powodu warto zastanowić się nad dotychczasowymi osiągnięciami. Na rozpatrzenie zasługuje również kwestia, jakie zagadnienia wymagają podjęcia dalszych badań. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że często temat pracy zostaje sformułowany przypadkowo, bez uwzględnienia najbardziej pilnych potrzeb, wynikających z dotychczasowego stanu wiedzy. Zadanie, jakie przed sobą stawiamy, będzie spełnione, jeśli przez zainicjowanie dyskusji także i w tym kierunku ułatwimy rozwój przyszłych badań.

Przedmiotem naszych uwag będzie historia gospodarcza. Nie ma jednak granicy oddzielającej ściśle tę dziedzinę od innych dziedzin badań historycznych. Toteż szereg zjawisk, które rozpatrywać będziemy na przykładzie prac historyczno-gospodarczych, stwierdzić można także i w innych dziełach historii.

I

W pierwszych latach po wojnie badania nad historią gospodarczą interesującego nas okresu praktycznie nie istniały. Ukazało się wówczas kilka drobnych przyczynków, z których część powstała zapewne w oparciu o studia podjęte jeszcze przed 1939 r. lub też prowadzone w okresie okupacji¹. Opublikowano jednocześnie kilka popularnych broszur (na ogół

¹ Np. W. Boniecki, *Przeciążenie podatkowe w odrodzonej Polsce (1918—1939)*. „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU” 1948, nr 10; A. Grodek, *Rozwój kapitalizmu na Górnym Śląsku*. „Przegląd Zachodni” 1948, nr 4; K. Niemiński, *Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego i kredyt komunalny w Polsce*. Łódź 1946; J. Nowkuński, *Budowa nowych kolei żelaznych w Polsce w okresie 1918—1939 i po wojnie*. „Przegląd Komunikacyjny” 1947, nr 5; F. Popiołek, *Opieka społeczna w przemyśle górniczo-hutniczym na ziemiach polskich*. Cieszyn 1946; M. Pruszyński, *Początki żeglugi morskiej w Polsce (1915—1925)*. „Technika Morza i Wybrzeża” 1948, nr 7/8; K. Sokołowski, *Związek „Społem” i jego spółdzielnie 1928—1938*. „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1948, nr 1; W. Styś, *Drugi postępu gospodarczego wsi*. Wrocław 1947; i inne.

dla potrzeb różnych form szkolenia), pisanych nieraz przez znanych w późniejszych latach autorów².

Głównym celem powyższych wydawnictw było przeciwdziałanie rozmaitym mitom, przedstawiającym w fałszywym świetle rzeczywistość Polski przedwrześniowej, a także polemika z tezami zawartymi w oficjalnych publikacjach przedwojennych. W oparciu o znany materiał faktograficzny (zaczepnięty na ogół z prac przedwojennych) autorzy poddali krytyce stosunki społeczne i gospodarcze panujące przed 1939 r. Wyzyskiwano przy tym często dorobek naukowy lewicowych uczonych polskich, piszących przed wojną, jak również powtarzano niektóre poglądy głoszone przez KPP.

Zarówno w omawianym okresie początkowym, jak i w latach następnych, popularyzacja dorobku teoretyków KPP miała duże znaczenie społeczne. Wobec znanych oskarżeń ciężących wówczas na polskich komunistach nie było mowy o wznawianiu ich prac, toteż ukazywały się publikacje, których autorzy w istocie rzeczy referowali poglądy nieżyjących działaczy (dla interesujących nas zagadnień szczególnie wielkie znaczenie miała popularyzacja poglądów J. Rynga) nie powołując się jednak — ze względu na obiektywne trudności — wyraźnie na nich. Była to wówczas jedyna możliwość zaprezentowania w środowisku niekomunistycznej inteligencji, cennego, a mało znanego dorobku badaczy komunistów.

W gruncie rzeczy dopiero od 1948 r. można mówić o początku badań historycznych nad gospodarką Polski międzywojennej. Podjął je pierwszy L. Grosfeld, ogłaszając artykuły, a następnie książki, poświęcone niektórym zasadniczym problemom funkcjonowania gospodarki polskiej³. Dał on też pierwszą próbę syntetycznego spojrzenia na rozwój gospodarczy Polski w XX w., opartą zarówno na dorobku przedwojennym (zwłaszcza KPP), jak i na własnych badaniach⁴.

Prace L. Grosfelda, a zwłaszcza jego książka poświęcona okresowi kryzysu, stanowiły istotny krok naprzód przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy w takim zakresie zostały wyzyskane dla badań nad historią gospodarczą międzywojennego dwudziestolecia archiwa oraz prasa; nikt z autorów publikujących swe prace w poprzednich latach nie wykorzystał też tak obszernej literatury. Były to zarazem pierwsze obszerne powojenne studia poświęcone zagadnieniom gospodarki polskiej lat 1918—1939, pisane ze stanowiska metodologii marksistowskiej. W latach następnych rozwój badań oraz udostępnienie nieznanych poprzednio archiwaliów umożliwiły rozwinięcie lub skorygowanie niejednej tezy autora. Do dziś jednak niektóre z tych prac nie straciły znaczenia, także i z punktu wi-

² Np. broszury i artykuły W. Brusa, ogłaszane przez wydawnictwa wojskowe.

³ L. Grosfeld, *Kredyty zagraniczne w Polsce przedwrześniowej*, „Nowe Drogi” 1948, nr 8; tenże, *Państwo w służbie monopoli w Polsce przedwrześniowej*, „Nasza Myśl” 1948, nr 11; tenże, *Zagadnienie bezrobocia w Polsce przedwrześniowej*, „Myśl Współczesna” 1951, nr 10; tenże, *Państwo przedwrześniowe w służbie monopoli kapitalistycznych*, Warszawa 1951; tenże, *Polska w latach kryzysu gospodarczego 1929—1933*, Warszawa 1952 oraz wiele innych prac. Pełniejszą bibliografię prac dotyczących historii gospodarczej Polski wydanych przed 1962 r. zob. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918—1939*, Wyd. II, Warszawa 1962, s. 271—293 oraz Z. Landau, *Gospodarka polska lat 1918—1939 w publikacjach powojennych*, „Kwartalnik Historyczny” 1962, nr 1.

⁴ L. Grosfeld, *Prawidłowość i specyfika polskiego imperializmu [w:] Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich — przemówienia, referaty, dyskusje*, t. II, Warszawa 1953.

dzenia źródłowego (mamy na myśli zwłaszcza wymienioną książkę, przy której wykorzystane zostały akta przechowywane w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego).

Oprócz prac L. Grosfelda ukazały się także studia poświęcone innym — na ogół dość przypadkowo wybieranym — tematom; stosunkowo najwięcej autorów interesowało się problemami rolnictwa⁵. Autorzy tych prac z reguły nie zamierzali poświęcić się badaniom nad historią gospodarczą Polski i traktowali je tylko jako margines swych zasadniczych zainteresowań.

Wspólną cechą przeważnej większości publikacji ogłoszonych w tym czasie był na ogół jednostronnie krytyczny stosunek do badanego okresu, widoczny nawet w doborze tematów oraz w sformułowaniu tytułów. W dużym stopniu stanowiło to reakcję na tezy głoszone przez sanacyjnych publicystów oraz związanych z rządem przedwojennych ekonomistów, sprowadzające się w uproszczeniu do hasła „byczo jest”. Autorzy prac ukazujących się w Polsce Ludowej, pokazując negatywne aspekty gospodarki Polski przedwrześniowej, kontynuowali polemikę rozpoczętą jeszcze przed wojną przez koła postępowe. W konsekwencji spowodowało to jednak wyraźną jednostronność publikowanych prac, zagubienie wielu zjawisk pozytywnych, które można było zaobserwować w latach 1918—1939, a wreszcie poważne uproszczenie w oświetleniu skomplikowanych zjawisk życia społecznego. Jeszcze jaskrawiej cechy te wystąpiły w publicystyce historycznej⁶. Prawie z reguły ówcześni badacze opierali swe prace na bardzo wąskiej bazie źródłowej. Poszukiwania archiwalne nie były rozpowszechnione. Głównym źródłem informacji pozostawały wydawnictwa przedwojenne i prasa, często zresztą wykorzystywane tendencyjnie.

Jednostronności, a nawet wulgaryzacji, w publikacjach historycznych sprzyjała atmosfera okresu, w którym najwyższą i niepodważalną wyrocznią dla twórczości naukowej (zwłaszcza dla nauk społecznych) były słowa J. Stalina oraz jego interpretatorów. Deklaratywne potępienie („demarkowanie”) państwa kapitalistycznego stawało się nieraz podstawowym kryterium oceny wartości naukowej. Niekiedy dochodziło do fałszowania źródeł, co szczególnie jaskrawo wystąpiło w badaniach nad historią ruchu robotniczego.

Mimo tej niesprzyjającej atmosfery podjęte zostały w omawianym okresie prace nad kształceniem młodych badaczy zajmujących się historią najnowszą, w tym także i historią gospodarczą⁷. Ośrodkiem pracy pedagogicznej był Instytut Kształcenia Kadr Naukowych (później przekształcony na Instytut Nauk Społecznych), w którym zagadnieniami historii gospodarczej zajmował się przede wszystkim L. Grosfeld. Z Instytutu wyszedł

⁵ M. Dziewicka, *Zagadnienia degradacji rolnictwa w Polsce kapitalistycznej*. „*Ekonomista*” 1955, nr 1; S. Ignar, *Kwestia rolna w Polsce kapitalistycznej*. Warszawa 1952; W. Kowalski, *Z dziejów fortun kułackich i form kułackiego wyzysku na wsi*. „*Nowe Drogi*” 1953, nr 12; Z. Kozłowski, *Kredyt rolny w Polsce burżuazyjnej i w Polsce Ludowej*. Warszawa 1955; K. Piotrowska-Hochfeldowa, *Stosunki kredytowe na wsi w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Polsce Ludowej*. „*Ekonomista*” 1954, nr 4.

⁶ Zob. np. J. Rawicz, K. Małcużyński, *Gdy Polską rządziła burżuazja*. Warszawa 1952.

⁷ Znacznym uproszczeniem jest więc opinia: „Następny okres, 1949—1956, charakteryzował się nie tylko całkowitym, praktycznie biorąc, wstrzymaniem publikacji, ale także — co gorsza — zupełnym zanikiem badań i kształcenia badaczy”. B. Skaradziński, „*Nowa Fala*” w *najnowszej historiografii?* „*Więź*” 1965, nr 12, s. 64.

Cz. Madajczyk, autor pracy poświęconej reformie rolnej⁸ oraz J. Kielski, autor nieudanego opracowania traktującego o kapitałach obcych w Polsce⁹. W Instytucie studiowali także M. Drozdowski, J. Żarnowski oraz (przez krótki czas) jeden z autorów tego artykułu. Drugim ośrodkiem kształcenia badaczy zajmujących się najnowszą historią gospodarczą Polski była katedra historii gospodarczej SGPiS, kierowana przez A. Grodka. Z ośrodkiem tym związani byli obaj autorzy artykułu, J. Ciepielewski, M. Ciechocińska, T. Romanowski, S. Wrzosek.

Jeszcze w 1956 r. ukazała się książka, która nosiła na sobie liczne ujemne cechy wynikające z atmosfery wytworzonej przez kult J. Stalina¹⁰. Jednakże narastał już krytycyzm wobec jednostronności dotychczasowych publikacji. Ujawnił się on m.in. w formie ostrych polemik, a nawet nie zawsze sprawiedliwych ataków personalnych. Zmiany polityczne, które nastąpiły w kraju, ułatwiły rozwój badań nad historią najnowszą i sprzyjały różnicowaniu się poglądów.

Wydarzenia 1956 r., które umożliwiły zmiany w historiografii, przyspieszyły procesy, których początków należy szukać już w okresie wcześniejszym. Spora liczba publikacji, jakie ukazały się po tej dacie, była rezultatem prac rozpoczętych wcześniej. Nie można się zatem zgodzić z opinią, że „przez długie siedem lat nie powstał chyba żaden warsztat pracy nad historią najnowszą”¹¹. Choć nie zawsze autorzy mieli warunki dla publikacji wyników badań, warsztaty te powstawały.

Dotychczas zajmowaliśmy się procesami, które występowały w środowisku warszawskim, gdyż tu najwcześniej chyba rozwinęły się badania nad interesującymi nas zagadnieniami, a przy tym słabiej orientujemy się w tym, co dokonywało się w pozostałych ośrodkach badawczych. Rozwój badań miał miejsce jednak nie tylko w stolicy. Nowy ośrodek najnowszej historii gospodarczej zaczął kształtować się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych także we Wrocławiu, gdzie historię Śląska badali J. Popkiewicz i F. Ryszka¹². Rozwojem przemysłu śląskiego zajął się także w Katowicach J. Jaros¹³.

W sumie w latach 1948—1956 zwiększył się krąg osób zajmujących się systematycznie historią gospodarczą Polski międzywojennej oraz ukazało się kilka zasługujących na uwagę publikacji. Szczególnie znaczenie miało jednak zapoczątkowanie kształcenia historyków gospodarczych zajmujących się okresem 1918—1939. Lat tych nie można więc całkowicie przekreślać, podejmując próbę ogólnej oceny dorobku naszej historiografii. Trzeba jednak wyraźnie stwierdzić, że ówczesny klimat polityczny poważnie utrudniał publikację prac naukowo obiektywnych, co siłą rzeczy zniechęcało do podejmowania badań nad dziejami lat międzywojennych.

⁸ Cz. Madajczyk, *Burżuazyjno-obszarnicza reforma w Polsce (1918—1939)*. Warszawa 1956. Wstępne studia tegoż autora ogłoszone były w 1954 r. w „Kwartalniku Historycznym” i w „Przeglądzie Historycznym”.

⁹ J. Kielski, *Ekspansja zagranicznych koncernów elektrycznych w elektroenergetyce Polski burżuazyjno-obszarnicznej*. „Materiały i Studia INS. Seria ekonomiczna” 1955, nr 2.

¹⁰ *Materiały do badań nad gospodarką Polski. Część I 1918—1939*. Warszawa 1956.

¹¹ Skaradziński, op. cit., s. 64.

¹² Rezultatem, oprócz cyklu artykułów, był obszerny tom stanowiący wspólne dzieło obydwu autorów: *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922—1939)*. Opole 1959. Warto wymienić także F. Ryszkę, S. Ziembę, *Dwa dziesięciolecia huty „Kościuszko”*. Warszawa 1955.

¹³ Ogłosił on artykuły w czasopiśmie śląskich, a następnie książkę *Historia kopalni „Król” w Chorzowie (1791—1945)*. Katowice 1962.

Dopiero pewna „odwilż” lat 1954—56 zwiększyła zainteresowanie historyków gospodarczych tym okresem. „Kult jednostki” wpłynął więc hamująco na rozwój badań naukowych.

Okres następny, który zamyka się w granicach chronologicznych 1957—1960, przyniósł przede wszystkim szereg publikacji, nad którymi praca została rozpoczęta w latach poprzednich. Oprócz już wymienionych książek wskazać należy prace poświęcone polityce gospodarczej rządu polskiego¹⁴, problemom agrarnym¹⁵ oraz zagadnieniem finansowym¹⁶. Analizę wybranych problemów funkcjonowania gospodarki polskiej przedstawił R. Gradowski¹⁷. Cechą większości tych prac była próba bardziej zróżnicowanego niż poprzednio ujęcia dziejów gospodarczych Polski. Autorzy odchodzili od potępiania wszystkiego, co miało miejsce przed 1939 r., dążąc do możliwie wielostronnej analizy rzeczywistości.

Zerwanie ze schematycznymi ocenami umożliwiło podjęcie dyskusji na łamach prasy naukowej. Dotyczyły one m.in. oceny polityki gospodarczej państwa w latach 1936—1939 oraz charakterystyki okresu 1924—1929. W polemikach zarysowały się różne poglądy, które stały się następnie punktem wyjścia dla sformułowania dwóch odmiennych koncepcji rozwoju gospodarczego Polski w omawianych latach.

Podnieść tu należy, że jeszcze przed 1960 r. pojawiły się pierwsze prace poświęcone położeniu klasy robotniczej w Polsce¹⁸, jak również, że podjęte zostały badania nad interesującym nas okresem w Poznaniu¹⁹.

¹⁴ M. Drozdowski, *Geneza i rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego*. „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu 1914—1939” 1959, nr 2; tenże, *Polityka rolna rządu polskiego w latach 1936—1939*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1959, nr 1; T. Grabowski, *Zagadnienia obronności kraju w polityce gospodarczej państwa w Polsce w latach 1936—1939*. „Wojsko Ludowe” 1960, nr 7; B. Jasiński, *Etatyzm w polityce przemysłowej Polski międzywojennej*. „Zeszyty Naukowe WSE w Krakowie” 1959, nr 9; Z. Landau, *Polityka tzw. nakręcania koniunktury w Polsce w okresie 1936—1939*. „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu 1914—1939” 1959, nr 2; J. Tomaszewski, *Polityka stabilizacyjna Władysława Grabskiego 1923—1925*. „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia 1918—1939” 1958, nr 1.

¹⁵ M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*. Warszawa 1960; K. Rey, *Uwagi w sprawie przeżytków feudalnych w rolnictwie Polski międzywojennej*. „Ekonomista” 1956, nr 2.

¹⁶ M. Ciechocińska, *Pożyczki wewnętrzne emitowane przez rządy polskie w latach 1933—1939*. „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z okresu 1914—1939” 1960, nr 3; *150 lat ubezpieczeń w Polsce*. Warszawa 1958; Z. Karpiński, *Bank Polski 1924—1939. Przyczynek do historii gospodarczej okresu międzywojennego*. Warszawa 1958; Z. Landau, *Misja Kemmerera*. „Przegląd Historyczny” 1957, nr 2; tenże, *Pożyczka tytoniowa*. „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1956, nr 3; tenże, *Bank Dillon, Read and Co a Polska*. „Sprawy Międzynarodowe” 1960, nr 7/8; K. Ostrowski, *Polityka finansowa Polski przedwrześniowej*. Warszawa 1958; J. Szpuner, *Polityka podatkowa Polski w okresie kryzysu w latach 1929—1933*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1958, nr 20; J. Tomaszewski, *Przyczynek do zagadnienia penetracji kapitału włoskiego w Polsce*. „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1956, nr 3; J. Wernik, *Finanse m.st. Warszawy w okresie kryzysu ekonomicznego w latach 1929—1934*. „Finanse” 1956, nr 1.

¹⁷ R. Gradowski, *Polska 1918—1939. Niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego*. Warszawa 1959.

¹⁸ A. Ajnenkiel, *Zbiorowe umowy w rolnictwie w Polsce w latach 1919—1926*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1957, nr 2; M. Ciechocińska, *Bezrobocie wśród robotników najemnych na wsi według spisu z 1931 r.* „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1960, nr 19; J. Jończyk, *O funkcjach inspekcji pracy w polskim przemyśle w latach 1919—1939*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1960, nr 2.

¹⁹ J. Majewski, *Wieś wielkopolska w okresie międzywojennym (1919—1939)* [w:] *Dzieje wsi wielkopolskiej*. Poznań 1959; A. Czubiński, M. Skrzek, *Strajki rolne w Wielkopolsce 1919—1922. Materiały archiwalne*. Warszawa 1959; M. Jerzak, H. Ję-

Dopiero jednak okres po 1960 r. charakteryzuje się szerokim rozwojem badań, a zarazem skryształowaniem się zasadniczych różnic w poglądach na gospodarkę polską okresu międzywojennego. Jest rzeczą niemożliwą wymienić liczne publikacje, które ukazały się w tym okresie, ograniczymy się jedynie do wskazania głównych kierunków badań oraz przykładowych tytułów.

Kontynuowane były przede wszystkim badania nad polityką gospodarczą państwa polskiego. W rezultacie opracowane zostały pewne podstawowe zagadnienia, obejmujące lata 1918—1930 oraz 1935—1939²⁰. Ukazały się opracowania poświęcone położeniu klasy robotniczej (przede wszystkim pod względem prawnym)²¹. Podjęte zostały badania nad strukturą społeczną ludności Polski²². Kilka prac omawia wybrane dziedziny przemysłu²³.

Ciekawym zjawiskiem było opublikowanie wielu książek i artykułów poświęconych historii spółdzielczości. Znaczna ich część przedstawia dzieje poszczególnych spółdzielni, jednakże kilka zajmuje się problemami o bardziej ogólnym znaczeniu²⁴. Uderza natomiast brak prac poświęconych historii rolnictwa²⁵.

Jak wynika nawet z pobieżnego przeglądu literatury, w ostatnich latach ukształtował się silny ośrodek badawczy najnowszej historii gospodarczej Polski w Poznaniu. Badaniami tymi kieruje przede wszystkim W. Rusiński. Ośrodek poznański wyróżnia się założeniami metodycznymi, odmiennymi od stosowanych przez historyków np. środowiska warszaw-

dryczka, A. Pietraszewski, *Badania nad wysokością plonów w województwie poznańskim w latach 1909—1956*. „Roczniki Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Prezydium WRN w Poznaniu” 1960, nr 1.

²⁰ M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936—1939*. Warszawa 1963; T. Grabowski, *Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej*. Warszawa 1963; Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918—1926*. Warszawa 1961; tenże, *Plan stabilizacyjny 1927—1930. Geneza, założenia, wyniki*. Warszawa 1963; J. Tomaszewski, *Stabilizacja waluty w Polsce. Z badań nad polityką gospodarczą rządu polskiego przed zamachem majowym*. Warszawa 1961. Nie wymieniamy licznych artykułów.

²¹ A. Ajnenkiel, *Położenie prawne robotników rolnych w Polsce (1918—1939)*. Warszawa 1962; M. Ciechocińska, *Położenie klasy robotniczej w Polsce 1929—1939. Studia i materiały*. Warszawa 1965; tenże, *Próby walki z bezrobociem w Polsce międzywojennej*. Warszawa 1965; H. Jędruszczak, *Piáce robotników przemysłowych w Polsce w latach 1924—1939*. Warszawa 1963; J. Jończyk, *Ochrona pracy kobiet i młodocianych w polskim przemyśle w latach 1919—1939*. Warszawa 1961; H. Maciejewski, *Położenie robotników przemysłowych w Wielkopolsce w latach 1929—1939*. Warszawa 1964; M. Święcicki, *Instytucje polskiego prawa pracy w latach 1918—1939*. Warszawa 1960; S. Warkoczewski, *Położenie robotników rolnych w Wielkopolsce w latach 1929—1939*. Warszawa 1965.

²² S. Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*. Wrocław 1963; J. Tomaszewski, *Liczba robotników w Polsce w latach 1925—1938*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” t. XXVI, 1964; tenże, *Robotnicy żydowscy w Polsce w latach 1921—1939 (szkic statystyczny)*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1964, nr 51; J. Żarnowski, *Struktura społeczna inteligencji w Polsce w latach 1918—1939*. Warszawa 1964.

²³ W. Radkiewicz, *Dzieje zakładów H. Cegielski w Poznaniu (1846—1960). Studium ekonomiczno-historyczne*. Poznań 1962; S. Wykrętowicz, *Przemysł cukrowniczy w zachodniej Polsce w latach 1919—1939*. Poznań 1962.

²⁴ T. Kowalak, *Spółdzielczość niemiecka na Pomorzu 1920—1938*. Warszawa 1965; S. Romanowski, *Z dziejów spółdzielczości rolniczej w latach wielkiego kryzysu 1929—1934*. Warszawa 1964; S. Wrzosek, *Z historii spółdzielczości mleczarskiej w Polsce do 1939 roku. Problematyka ekonomiczna i organizacyjna*. Warszawa 1965.

²⁵ Jedynym większym opracowaniem jest książka J. Ciepiewskiego, *Wieś polska w latach wielkiego kryzysu 1919—1935. Materiały i dokumenty*. Warszawa 1965.

skiego. Prace poznańskie charakteryzuje wielka drobiazgowość w zbieraniu materiałów źródłowych i troska o zestawienie możliwie szczegółowych tablic statystycznych, obejmujących jak najdłuższe ciągi liczbowe. Treścią prac jest przede wszystkim dokładny opis badanych zjawisk, przy czym na uboczu pozostają problemy o charakterze bardziej ogólnym lub nie nadające się do analizy statystycznej. Środowisko poznańskie podjęło systematyczną pracę nad zbadaniem różnych stron życia gospodarczego swej dzielnicy. Przyniosła ona już rezultaty i obecnie stwierdzić możemy, że jest to jedyna dzielnica Polski, która posiada tak liczne monografie regionalne²⁶.

W odróżnieniu od tych publikacji, prace wychodzące ze środowiska warszawskiego charakteryzują się przede wszystkim dążeniem do stworzenia pewnych ogólnych koncepcji, a wykorzystywany w nich materiał źródłowy podporządkowywany jest na ogół zasadniczym zamierzeniom autorów.

Pozytywnym zjawiskiem jest także rozwój badań regionalnych w wielu innych ośrodkach. Tematem ich są przeważnie zagadnienia historii ruchu robotniczego, jednakże obok nich spotkać można — acz rzadko — także publikacje poruszające zagadnienia społeczne i gospodarcze²⁷.

Przy dużym wzroście liczby publikacji z historii najnowszej równocześnie jednak wystąpiły zjawiska, które muszą wzbudzać niepokój. Rozpoczął się bowiem odwrót od badań nad historią gospodarczą lat 1918—1939, przy czym tematykę tę porzucili lub zaczęli ją traktować marginesowo także historycy, którzy poprzednio uzyskali w tej dziedzinie istotne osiągnięcia (M. Ciecocińska, L. Grosfeld, H. Jędruszczakowa, Cz. Madajczyk, M. Mieszczańkowski, J. Popkiewicz, F. Ryszka). Zarazem w ośrodku warszawskim nie widać napływu kadr młodych badaczy, specjalizujących się w tej dziedzinie. W tym samym kierunku oddziaływały zmiany organizacyjne, które dotknęły ostatnio Katedrę Historii Gospodarczej SGPiS. W rezultacie w ostatnich latach zwarty i rozwijający się ośrodek badań utrzymał się jedynie w Poznaniu, podczas gdy w innych ośrodkach mamy do czynienia z wysiłkami coraz bardziej rozproszonymi. Niewątpliwie negatywnie na rozwój badań wpływa i ta okoliczność, że ani jedna katedra historii gospodarczej nie ma kierownika, którego główna specjalizacja dotyczyłaby najnowszej historii gospodarczej. Tym samym młodzi badacze, skupiający się wokół katedr, często rezygnują z badań nad dziejami okresu międzywojennego na rzecz innych epok, gdyż trudno im uzyskać odpowiednią pomoc ze strony kierownictwa naukowego (chodzi tu oczywiście nie o pomoc formalną, lecz merytoryczną).

Jak już wspominaliśmy, po 1960 r. skryształowały się dwie odmienne koncepcje dotyczące rozwoju gospodarczego Polski międzywojennej. Jedną z nich została zarysowana najpierw w popularnym zarysie rozwoju go-

²⁶ Oprócz już wymienionych książek H. Maciejewskiego, W. Radkiewicza, S. War-koczewskiego i S. Wykrętowicza warto wymienić *Położenie ekonomiczne rzemiosła wielkopolskiego w latach 1918—1939*. Praca zbiorowa pod red. Cz. Łuczaka. Poznań 1964; Z. Szymczak, *Działalność Banku Cukrownictwa w Poznaniu na rzecz skartelizowanego przemysłu cukrowniczego w Polsce*. Poznań 1964; J. Orczyk, *Produkcja zbożowa Wielkopolski w latach 1929—1939*. Poznań 1963.

²⁷ Przykładowo można wskazać wydawnictwa poświęcone dziejom ruchu zawodowego, publikowane przez okręgowe zarządy niektórych związków zawodowych, gdzie wiele miejsca poświęca się zazwyczaj położeniu robotników, liczne wydawnictwa poświęcone historii poszczególnych spółdzielni, znacznie mniej jest niestety monografii przedsiębiorstw przemysłowych i monografii poszczególnych miejscowości.

spodarczego Polski tych lat, a następna wyłożona w artykułach²⁸. Sprowadza się ona do tezy, iż splot warunków ekonomicznych i politycznych spowodował w latach 1918—1939 stagnację gospodarki polskiej. Podejmowane wówczas próby wyjścia ze ślepego zaułka, mimo uzyskania częściowych osiągnięć, nie mogły rozwiązać problemów stojących przed Polską, gdyż niezbędne było przeprowadzenie zasadniczych reform ustrojowych, które w ówczesnych warunkach były nie do pomyślenia. „Toteż nie należy się dziwić, że w opisie Polski międzywojennej barwy ciemne górują nad jasnymi”²⁹.

Pogląd odmienny nie został przedstawiony w równie bezpośredniej formie, lecz wynika m.in. z prac ogłoszonych przez M. Drozdowskiego. Jego ocena okresu międzywojennego wypada bardziej „optymistycznie” (co uwidoczniło się zwłaszcza podczas dyskusji nad zagadnieniami gospodarczymi lat 1935—1939). W szczególności wyżej ocenił on możliwości polityki gospodarczej państwa w dziedzinie rozwoju kraju. Z drugiej zaś strony M. Drozdowski znacznie mniejszą wagę przykładą do nacjonalistycznego charakteru polityki gospodarczej państwa polskiego w latach bezpośrednio poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej. Odnosimy — być może nazbyt subiektywne — wrażenie, że z prac tych można wyciągnąć wniosek, iż gospodarka polska posiadała nawet poważne możliwości rozwojowe, a jedynie niesprzyjający układ stosunków międzynarodowych uniemożliwił ich wykorzystanie.

Podnieść zresztą należy, że poglądy M. Drozdowskiego na to zagadnienie uległo dużej ewolucji od czasu pierwszych jego publikacji i w ostatnich swych pracach spoglądał już bardziej krytycznie na politykę gospodarczą ostatniego gabinetu Polski międzywojennej.

W parze z przedstawionymi różnicami dotyczącymi oceny gospodarki polskiej lat międzywojennych idą także pewne różnice metodyczne (dotyczące m.in. metod wykorzystywania źródeł statystycznych) oraz rozbieżne poglądy w sprawach mniejszego znaczenia.

Jest rzeczą charakterystyczną, że rozwój badań szczegółowych został wyprzedzony przez pierwsze próby opracowań syntetycznych, oparte oczywiście na bardzo niedoskonałych jeszcze materiałach. Wpłynęły na to potrzeby dydaktyczne. Bodażże pierwszy skrypt poświęcony gospodarce lat 1918—1939 ukazał się w 1953 (opracowany przez J. Chmurę), następne w latach 1955 i 1959³⁰.

W lepszej sytuacji znaleźli się autorzy wydanego w 1960 r. popularnego zarysu historii gospodarczej lat międzywojennych³¹, gdyż mogli wyzyskać znacznie bogatszą literaturę i źródła. Nadal jednak wiele istotnych problemów pozostawało niedostatecznie opracowanych, toteż recenzenci słusznie wskazywali na szereg luk w książce. Kolejne opracowania typu podręcznikowego okres 1918—1939 potraktowały znacznie bardziej zwięź-

²⁸ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918—1939*. Warszawa 1960, 2 wyd. 1962; J. Tomaszewski, *Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej Polski 1928—1938*. „Kwartalnik Historyczny” 1965, nr 2; tenże, *Příčiny stagnace polského hospodářství v letech 1819—1939*. „Slovansky Přehled” 1965, nr 4; stanowisko to rozwijane było w wielu innych artykułach obu autorów.

²⁹ B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.* Warszawa 1965, s. 523.

³⁰ J. Chmura, *Historia gospodarcza Polski*, zeszyt 6 (okres 1918—1945). Warszawa 1953 (masz. pow.); skrypt ten miał parę wydań; A. Grodek, I. Kostrowicka, *Historia gospodarcza Polski*. Łódź 1955 (następne wydania powielone); W. Styś, *Zarys historii gospodarczej Polski*. Łódź 1959 (masz. pow.).

³¹ Landau, Tomaszewski, *Zarys*.

le³². Zaznaczyć należy, że jedno z nich wyszło z ośrodka poznańskiego. Wreszcie najnowszy podręcznik historii gospodarczej, który ukazał się na jesieni 1966 r., reprezentuje w odniesieniu do interesującego nas okresu koncepcję przedstawioną we wspomnianym Zarysie³³.

Wszystkie opracowania o charakterze syntetycznym były podręcznikami, lub książkami popularnymi. Reprezentowały one przy tym (jeśli pominąć jeden ze skryptów o ograniczonym z natury kręgu odbiorców) to samo, lub zbliżone stanowisko w kwestii ogólnej oceny okresu międzywojennego. Obecnie w druku znajduje się pierwszy tom wydawnictwa zawierającego obszerniejszą analizę gospodarki polskiej lat 1918—1939³⁴. W dalszym ciągu brak jest jednakże ogólnych prac wychodzących z odmiennego punktu widzenia na interesujący nas okres. Stanowisko to przewija się głównie w różnych artykułach, przede wszystkim publicystycznych.

II

Jak już wspominaliśmy, perspektywy badań nad historią gospodarczą Polski międzywojennej nie rysują się, mimo poważnych już osiągnięć, zbyt optymistycznie. Odejście od problematyki wielu doświadczonych badaczy (i wspomniane posunięcia organizacyjne w SGPiS) mogą w przyszłości spowodować nawet istotne trudności badawcze. Prawdopodobnie nie przyczynią się one do spadku liczby podejmowanych opracowań, ale — co już się zarysowuje — mogą doprowadzić do coraz bardziej powszechnego podejmowania tematów wąsko-opisowych, ze szkodą dla bardziej pracochłonnych i znacznie trudniejszych prac przekrojowych lub mających za cel nie tyle danie faktograficznego opisu, co analizę wyjaśniającą dokonywane się procesy gospodarcze³⁵.

Nie znaczy to oczywiście, że negujemy wartość studiów monograficznych lub opisowych. Są one bezwzględnie potrzebne. Chodzi nam jedynie o to, by zdawać sobie sprawę z faktu, że ostatecznym celem badania historyczno-gospodarczego nie jest dokonywanie nawet najbardziej wyczerpującego opisu, ale wyjaśnienie mechanizmów rządzących rozwojem ekonomiki. W drobiazgowych badaniach szczegółowych, jeżeli temat traktowany jest nazbyt formalnie, często się zdarza, że autorzy koncentrują się tylko (czy też głównie) na dążeniu do maksymalnie dokładnego przedstawienia różnorodnych zdarzeń i faktów, a z ich pola widzenia ginie znacznie ważniejsza problematyka, która umożliwia zrozumienie zachodzących procesów gospodarczych. Oczywiście bez opisu jednostkowych faktów i zdarzeń nie ma historii, w tym również i historii gospodarczej. Ale równocześnie sam opis, nawet najdokładniejszy, nie jest w stanie wyczerpać poznania procesów historyczno-gospodarczych. Nawet bowiem gdybyśmy mieli np. monografie wszystkich większych zakładów przemysłowych w Polsce, nie wystarczyłyby one — mimo że wyda się to może paradok-

³² W. Rusiński, *Rozwój gospodarczy ziem polskich w zarysie*. Warszawa 1963; w podręczniku tym okres 1918—1939 obejmuje strony 347—394. B. Zientara, A. Maćczak, I. Ichnatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze* rozdział poświęcony okresowi 1918—1939, pióra Z. Landau, obejmuje strony 466—523.

³³ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*. Warszawa 1966.

³⁴ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka polska w dobie inflacji 1918—1923*.

³⁵ Taki wniosek nasuwa się zarówno z aktualnej analizy rynku wydawniczego, jak również z *Planu pięcioletniego badań historycznych w szkołach wyższych 1966—1970* powielonego przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego.

salne — dla opracowania całościowej historii przemysłu polskiego. Znacznie łatwiej byłoby podjąć pracę nad historią przemysłu dysponując pewną liczbą monografii przedsiębiorstw, ale równocześnie posiadając prace traktujące o polityce przemysłowej rządu, o działalności karteli, systemie celnym i finansowym państwa itd. Sam więc przyrost liczby prac opisowych — nawet bardzo bujny — nie jest w stanie zapewnić postępu w rozumieniu prawidłowości historycznych.

A zatem pierwszym problemem, na który warto zwrócić uwagę, jest kwestia zachowania właściwych proporcji między pracami opisowymi a problemowymi. Choć w historii gospodarczej Polski międzywojennej odczuwamy istotny niedosyt studiów faktograficznych, to jednak zasadniczy nacisk należy położyć na opracowania problemowe. Typ pracy czysto opisowej nadaje się na rozprawy magisterskie, nie powinien jednak mieć miejsca przy rozprawach doktorskich i habilitacyjnych, które jeszcze przez pewien czas stanowić będą dominantę w całokształcie produkcji książkowej dotyczącej historii gospodarczej Polski lat 1918—1939. Warto by uznać zasadę prymatu badań problemowych nad opisowymi, chociaż z reguły te pierwsze są znacznie trudniejsze i zdecydowanie bardziej pracochłonne. W wielu wypadkach trzeba będzie nakłaniać młodych badaczy do rezygnowania z prac „wygodniejszych” (szybsza możliwość doktoryzacji czy habilitacji) na rzecz bardziej ambitnych i naukowo potrzebnych. W tym celu należy mieć jednakże jasny obraz tego, czego nam najbardziej brakuje i jakie problemy warto by traktować w sposób priorytetowy.

Drugą sprawą zasługującą na uwagę jest więc ukierunkowanie badań. Prawdę mówiąc w zakresie naszej dyscypliny nie ma żadnego perspektywicznego i całościowego programu badań, a tak zwane planowanie, sporządzane na potrzeby Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego jest prostym podsumowaniem indywidualnych zamierzeń, nie zawsze zresztą kompletnym³⁶, a czasami znow przesadnie optymistycznym. W tym stanie rzeczy zdarzają się wypadki dublowania badań nad tą samą, często marginalną problematyką, gdy równocześnie wiele, nawet podstawowych tematów nie może doczekać się opracowania. Nie jesteśmy przy tym bynajmniej zwolennikami przenoszenia do nauk historycznych metod mniej lub więcej biurokratycznego planowania. Nie wpłynęłoby ono — wbrew czynionym niekiedy sugestiom — na szybszy rozwój badań, w których nigdy prowadzący studia nie może przecież z całą pewnością z góry określić terminu zakończenia pracy. Podejmując badania prawie z reguły nie mamy orientacji, jak pracochłonne będzie zbieranie materiałów, jak obfite okażą się źródła i czy w ogóle temat będzie nadawał się — chociażby ze względu na zasób zachowanych informacji — do opracowania.

Wydaje się jednak, że w istniejącej sytuacji opracowanie przez samych zainteresowanych długofalowego programu staje się koniecznością. Tylko

³⁶ Niekompletne są dane podawane przez poszczególne Katedry. Również Ministerstwo do planu badań historycznych wstawia głównie prace historyczno-gospodarcze zgłaszane przez katedry historyczne i ekonomiczne, natomiast tematy historyczno-gospodarcze podejmowane przez inne katedry nie są tu uwzględniane. Dla przykładu w *Planie pięcioletnim badań historycznych w szkołach wyższych 1966—1970* brak opracowań: *Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego a tendencje etatystyczne w Polsce w okresie międzywojennym* (Katedra Prawa Finansowego Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu), *Kryzysy pieniężno-bankowe w Polsce w latach międzywojennych* (Katedra Finansów WSE w Poznaniu). Tytuły prac podajemy według K. Zabielskiego, *Kierunki prac naukowo-badawczych w zakresie finansów w latach 1966—1970*. „Finanse” 1966, nr 6, s. 31—32.

bowiem w takich warunkach bardzo szczupła kadra naukowa będzie w stanie osiągnąć poważniejsze rezultaty, a równocześnie zapewnić opracowanie najważniejszych naukowo tematów.

Stworzenie całościowego programu badań nie powinno nastęrczać większych trudności. Przecież w Polsce mamy nie więcej niż 10—20 osób systematycznie pracujących nad tą problematyką, co umożliwia stosunkowo łatwe zorganizowanie ich spotkania. Ważne jest, aby przy opracowaniach programu uwzględnić nie tylko Katedry Historii Gospodarczej, ale wszelkie ośrodki zajmujące się tą problematyką (np. niektóre katedry finansów, ekonomii itd.).

Trzecią kwestią jest nagła potrzeba podjęcia prac warsztatowych, które z reguły przekraczają możliwości poszczególnych badaczy. Jak dotąd, każdy zajmujący się gospodarką okresu międzywojennego zdany jest na całkowicie samodzielne poszukiwania źródeł. Nie posiadamy nawet tak podstawowych opracowań, jak chociażby pełnej bibliografii czasopism gospodarczych czy bibliografii zawartości głównych periodyków ekonomicznych — np. „Przemysłu i Handlu”, „Polski Gospodarczej”, „Przeglądu Gospodarczego”, „Gospodarki Narodowej”, „Ekonomisty”, „Statystyki Pracy” itd. W tej sytuacji każdy badacz musi od początku kartkować wszystkie, wielokrotnie już przeglądane przez innych czasopisma. Często zresztą sam, przy podjęciu nowego zagadnienia, z powrotem przegląda już raz wertowane roczniki.

Wydaje się, że istnieją możliwości, by pewne podstawowe bibliografie sporządzić i wydać, nawet w obecnych warunkach. Każdy ośrodek badawczy mógłby na zasadzie „pańszczyzny” sporządzić bibliografie zawartości określonych czasopism, z których następnie mogliby korzystać wszyscy zainteresowani. Tu też wystarczy wspólne uzgodnienie sprawy, podział czasopism i ujednoczenie zasad bibliograficznych. Nawet w wypadku, gdyby wydanie bibliografii napotykało trudności, to i tak samo ich sporządzenie w jednym nawet egzemplarzu znacznie ułatwiłoby zainteresowanym poszukiwanie materiałów³⁷.

Podobnie warto by sporządzić bibliografię przedwojennych prac magisterskich omawiających gospodarkę lat 1918—1939³⁸. Stanowią one kopalnię faktów, których dziś już często, na skutek zniszczeń archiwów, nie można uzyskać z innych źródeł. Jaki jednak pojedynczy badacz może w poszukiwaniu prac dyplomowych i magisterskich objechać wszystkie polskie biblioteki szkół wyższych?

Obok bibliografii odczuwa się poważne trudności natury biograficznej, których nie jest w stanie rozwikłać *Polski Słownik Biograficzny* ze względu na wolne tempo ukazywania się kolejnych zeszytów. Brak pomocy typu chronologii, zbyt mało jest informatorów o zasobach archiwalnych. Istotne trudności sprawiają wydawnictwa statystyczne, które prawie z reguły operują często zmienianymi zasadami opracowywania danych. Warto by więc chyba podjąć wspólnie próbę opracowania np. wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym historycznego rocznika statystycznego dla lat 1918—1939, w którym podano by pełne, a równocześnie porównywalne i nie zniekształcone ciągi statystyczne.

³⁷ Jako przykład podobnej bibliografii służyć może cenna kartoteka opracowana w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, dotycząca polskiej polityki zagranicznej w latach 1918—1939.

³⁸ Jak dotąd, bibliografie takie wydaje tylko Spółdzielczy Instytut Badawczy (oczywiście tylko w zakresie swych zainteresowań) oraz nieliczne uczelnie; niestety bardzo rzadko bibliografie te obejmują prace pisane przed 1945 r.

Oczywiście nie da się, przy istniejących obecnie środkach, równocześnie prowadzić wszystkich postulowanych prac. Można by więc skoncentrować się na sprawie najprostszej, a zarazem najpilniejszej: na sporządzeniu bibliografii zawartości podstawowych czasopism gospodarczych.

Bez tych wszystkich opracowań warsztatowych, tempo badań musi być siłą rzeczy dość wolne i powodować ogromne marnotrawstwo wysiłków. Organizacja pracy historyków gospodarczych badających lata międzywojenne, ciągle tkwi na etapie chałupnictwa; nawet elementy manufaktury rozproszonych są tu jeszcze rzadkością. Istotną trudność w historii najnowszej stanowi nie brak źródeł, tak charakterystyczny np. do wczesnych okresów rozwoju historycznego, ale ich pewien „nadmiar”. W tej sytuacji tylko dobre wstępne rozeznanie istniejących materiałów — chociażby początkowo tylko drukowanych — jest niezbędnym elementem przyspieszenia prac naukowych.

Czwarty problem stanowi konieczność rozwinięcia badań regionalnych, i to nie tylko typu opisowego, ale dążących do wyjaśnienia specyfiki poszczególnych okręgów kraju. Dotychczasowe próby w tym zakresie podjął jedynie ośrodek poznański, przy czym skoncentrował się raczej na elementach opisowych. Inne ośrodki wykazują prawie zupełny brak zainteresowania historią ekonomiki swych regionów w okresie międzywojennym. Pewne skromne próby podjął Śląsk, jednakże na skalę bardzo ograniczoną. Aktywizują się — na razie dość powoli — pewne badania nad Warszawą. Ale inne rejony kraju są zupełnie pozbawione opracowań — nawet Łódź czy Kraków, stanowiące przecież silne ośrodki nauki historycznej.

Piąty problem stanowią badania porównawcze między Polską a innymi krajami. Tu w zasadzie nic nie zrobiono. Wszelkie występujące sporadycznie w publikacjach historycznych porównania noszą charakter czysto statystyczny, przy czym wielokroć dokonywane są w sposób mechaniczny, zarówno bez uwzględnienia różnic występujących przy opracowywaniu w różnych państwach danych statystycznych, jak i abstrahując od stopnia rozwoju gospodarki porównywanych krajów.

Wydaje się, że badania porównawcze stają się niezbędne, jeżeli chcemy znaleźć odpowiedź na tak podstawowe pytania, jak np. jakie czynniki powodowały, że wiele krajów rozwijało się w latach 1918—1939 szybciej niż Polska, mimo że ich wzrost gospodarczy dokonywał się w warunkach analogicznego układu społeczno-gospodarczego. Często dawana ogólnikowa odpowiedź, że „Polska była najsłabszym ogniwem światowego kapitalizmu” oczywiście nikogo nie jest w stanie już dziś zadowolić i wymaga weryfikacji naukowej.

Bez tego typu badań wyjaśnienie ewolucji położenia gospodarczego naszego kraju czy też ocena prowadzonej polityki gospodarczej będą bardzo utrudnione. Prac porównawczych nie zastąpi samo zestawienie przy-
padkowych informacji statystycznych.

Zadań stojących przed historykami gospodarczymi omawianej epoki jest więc dużo. Niektóre mogą być rozwiązane już dziś, np. opracowanie wspólnego perspektywicznego programu ukierunkowania prac badawczych, rozpoczęcie opracowań bibliograficznych; inne wymagają pewnego czasu, jak np. rozwinięcie badań regionalnych czy porównawczych. Jeżeli jednak nawet tych dalszych problemów nie postawimy przed sobą obecnie, to ich podjęcie będzie się stale oddalało. A więc wszystkie na równi muszą znaleźć swe miejsce w programie rozwoju badań.

Wydaje się, że realizacja wysuniętych postulatów (przy czym oczywiście musiałyby zostać one wpięrow dokładnie przedyskutowane) mogłyby wpłynąć na wzrost zainteresowania młodych badaczy omawianą tu problematyką. Podjęcie prac warsztatowych ułatwiłoby pierwsze kroki przy poszukiwaniu źródeł, koncentracja tematyczna badań stwarzałaby platformę do wymiany uwag z osobami pracującymi nad podobną tematyką, wspólne dyskusje programowe zbliżałyby do siebie różnych pracowników i różne ośrodki, między którymi kontakty opierają się dziś przede wszystkim na osobistych znajomościach zatrudnionych w nich osób. Każdy podejmujący studia miałby więc oparcie nie tylko w swojej katedrze, której zasadniczy profil może być przecież bardzo daleki od okresu międzywojennego, ale i w innych wyspecjalizowanych ośrodkach, które zainteresowane będą w realizacji wspólnego programu badań. Dziś przypływ młodych badaczy nie pokrywa nawet ubytku spowodowanego odchodzeniem bardziej zaawansowanych pracowników.

Po uwagach ogólnych, chcielibyśmy w sposób możliwie zwięzły przedstawić szczegółowe kierunki badań, które, naszym zdaniem, powinny znaleźć się w centrum uwagi.

Zacznijmy od prac syntetycznych. Wśród wielu historyków istnieje niechęć do syntez dotyczących historii najnowszej. Uważają oni bowiem, że syntezę stanowić mogą tylko podsumowanie wszechstronnych badań analitycznych. Jeżeli takich badań jest mało, unikają podejmowania prób uogólnień. Oczywiście ideałem byłoby dokonywanie opracowań uogólniających dopiero w momencie, gdy badacz będzie dysponował pełnym opisem wszystkich zagadnień, które znajdują się w kręgu tematycznym syntezy. Ale z praktyki wiadomo, że takie postawienie sprawy ma charakter utopijny. Dlatego celowe jest podejmowanie prób uogólnień na kolejnych etapach badań. Oczywiście czym studia szczegółowe będą bogatsze, tym synteza może być pełniejsza, ale równocześnie dopiero podjęcie prób uogólniania pozwala na zorientowanie się, jakich studiów cząstkowych najbardziej nam brakuje, czego nie wiemy, jakie zagadnienia budzą wątpliwości, spory i polemiki. Próby syntez powinny więc być dokonywane na równi z badaniami analitycznymi, nawet wtedy, gdy z góry wiemy, że nie będą pełne i wyczerpujące. Stanowiąc one będą po prostu obraz naszej wiedzy na danym konkretnym etapie. Bez takiego okresowego podsumowywania niemożliwy jest postęp badań analitycznych.

W zakresie studiów uogólniających lub przekrojowych nasze osiągnięcia są niewielkie. Pozycje tego typu można wyliczyć właściwie na palcach. Mamy więc pewne próby całościowego przedstawienia obrazu gospodarki polskiej lat 1918—1939, dysponujemy pracą M. Mieszczankowskiego o strukturze agrarnej Polski międzywojennej, M. Drozdowskiego o polityce gospodarczej lat 1936—1939, J. Żarnowskiego o strukturze i położeniu inteligencji polskiej i to właściwie wszystko. Syntetyzująca praca K. Ostrowskiego o finansach Polski międzywojennej ma wiele istotnych braków i w tym stanie rzeczy nie zaspokaja naszych potrzeb, podobnie praca J. Krynickiego o handlu zagranicznym³⁹.

Warto by zatem w stosunkowo krótkim czasie 5—10 lat doprowadzić do opracowania historii podstawowych działów gospodarki narodowej, tzn. rolnictwa, przemysłu, rzemiosła, handlu, finansów, może transportu.

³⁹ J. Krynicki, *Problemy handlu zagranicznego Polski 1918—1939 i 1945—1955*. Warszawa 1958.

Obok tego należałoby dopracować się prac całościowo przedstawiających strukturę i położenie materialne ludności robotniczej, chłopskiej i rzemieślniczej. Brak nam syntezy obrazującej politykę gospodarczą rządu, rolę karteli w systemie ekonomicznym kraju, charakteryzującą procesy urbanizacji itd. Odczuwamy również wyraźny niedosyt syntez charakteryzujących struktury regionalne (dysponujemy bowiem tylko opracowaniem J. Tomaszewskiego o Polesiu)⁴⁰.

Listę prac tego typu można by oczywiście mnożyć. Wydaje się jednak, że nie jest to celowe, gdyż aktualny potencjał badawczy nie będzie nawet w stanie zapewnić realizacji i powyższego programu. Wydaje się, że obejmuje on problemy najważniejsze, przy czym ośobiście za najpilniejsze uważamy opracowania dotyczące warunków bytowych różnych grup ludności, polityki gospodarczej rządu i sfer przemysłowych oraz syntez przedstawiających dzieje ekonomiczne poszczególnych najważniejszych regionów. Te ostatnie miałyby poważne znaczenie także dla nauczycieli, gdyż dałyby im cenny materiał dla bliższego konkretyzowania ogólnych tez zawartych w szkolnych podręcznikach. Mogłoby to wpłynąć na wzrost zainteresowania przedmiotem ze strony młodzieży. Wydaje się jednak, że obecnie realne szanse istnieją tylko dla dokonania syntezy dziejów gospodarczych Wielkopolski.

Program badań analitycznych należałoby podporządkować badaniom uogólniającym i przekrojowym, przy czym koncentracja powinna nastąpić na kwestiach dotychczas pomijanych.

Służymy przykładem. Problem wsi w opracowaniach historyczno-gospodarczych dotyczących lat 1918—1939 traktowany był marginesowo. Dotychczas nie mamy żadnej pracy omawiającej gospodarkę obszarniczą, a obejmowała ona przecież prawie połowę gruntów w Polsce i żadnych badań w tym zakresie nie podjęto. Również i przed wojną tematyka folwarczna znajdowała się na marginesie zainteresowań. Tymczasem chociażby bez wycinkowego zbadania sytuacji obszarnictwa, metod funkcjonowania gospodarki folwarcznej, związków ekonomicznych między dworem a wsią, towarowości wielkiej własności trudno stworzyć całościowy obraz i wyjaśnić położenie rolnictwa polskiego.

Brak nam opracowań dotyczących sytuacji chłopów tak w całym kraju, jak i w różnych jego rejonach. Wiedza nasza ogranicza się do tego, że wieś w latach międzywojennych (poza może okresem 1921—1923 i 1926—1929) znajdowała się w ciężkich warunkach. Oczywiście wiemy też, że na kresach wschodnich poziom życiowy był znacznie niższy niż np. w Poznańskim, ale do tego ograniczają się nasze wiadomości. Już o zróżnicowaniu w położeniu różnych grup ludności wiejskiej wiemy niewiele. Istotnym, a mało udokumentowanym naukowo problemem jest też kwestia towarowości różnych typów gospodarstw.

Wydaje się, że w zakresie badań nad historią gospodarczą rolnictwa i wsi warto by postulować koncentrację na podanych wyżej zagadnieniach.

Również problematyka przemysłowa ma dotychczas zupełnie białe plamy na mapie badań. Przy ustawicznym podnoszeniu zależności polityki i sytuacji gospodarczej kraju od wielkiego kapitału, wielkich zrzeszeń monopolistycznych nie mamy ani jednej próby monografii kartelu,

⁴⁰ J. Tomaszewski, *Z dziejów Polesia 1921—1939. Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*. Warszawa 1963.

syndykatu czy trustu⁴¹. Żaden z wielkich gigantów oligopolowych — mimo że archiwa wielu z nich zachowały się — nie wzbudził zainteresowania badawczego. I znów bez studiów analitycznych w tej dziedzinie niezmiernie trudno będzie opracować nie tylko dzieje przemysłu polskiego, ale również pisać o polityce gospodarczej kolejnych rządów. Na opracowanie zasługiwałyby np. kartel cukrowniczy, ogólnopolska konwencja węglowa, syndykaty w łódzkim przemyśle włókienniczym, w przemyśle hutniczym i naftowym. Problematyka kartelowa jest pasjonująca. Łączą się tu bowiem „małe” problemy gospodarki wewnętrznej, z kwestiami ogólnej polityki gospodarczej, a często z zagadnieniami „wielkiej” polityki, tak wewnętrznej, jak i zagranicznej. To chyba jedno z najciekawszych zagadnień w gospodarce kraju epoki kapitalizmu, a szczególnie interesujące w warunkach polskich wobec splątania się tu różnych typów gospodarki i różnych sprzecznych interesów wielkiego kapitału międzynarodowego.

Dalszą białą plamą jest problem polskiego kapitału. Znacznie więcej wiemy już obecnie o kapitałach obcych działających w przemyśle naszego kraju niż o polskich przedsiębiorstwach i przedsiębiorcach. Nie chodzi nam zresztą o postulowanie prac typu amerykańskiej *business history*, ale o analizę struktury i zasobów polskiego kapitału, badania nad jego powiązaniami wewnętrznymi, siłą finansową itd. Praktycznie nic nie wiemy o wpływie kolejnych faz koniunktury gospodarczej na procesy centralizacji i decentralizacji kapitału polskiego. A przecież bez naświetlenia tego zagadnienia znów trudno jest oceniać wiele istotnych posunięć polityki gospodarczej, tak państwa, jak i prywatnych sfer gospodarczych. Tematyka polskiego kapitału, podobnie jak i poprzednia nie została dotychczas w ogóle podjęta.

Badania nad przemysłem łączą się z kwestią rzemiosła. Poza książką obrazującą sytuację rzemiosła wielkopolskiego, dysponujemy zaledwie paru niewielkimi artykułami na ten temat. Na ogół uważa się, że rzemiosło w warunkach gospodarki kapitalistycznej stanowiło mało istotny margines. Jednak w Polsce rzemiosło odgrywało zupełnie inną rolę, gdyż dawało ono zatrudnienie takiej samej liczbie osób, co wielki i średni przemysł łącznie. Stąd konieczność podjęcia nad nim badań. Analiza sytuacji i roli rzemiosła pozwoli też na dokonanie opracowań obrazujących położenie rzemieślników i zatrudnionych przez nich pracowników najemnych. Wobec liczebności obu tych grup zawodowych badania takie są niezbędne dla pełnego zanalizowania położenia ludności miejskiej. Dotychczasowe badania nad proletariatem wielkoprzemysłowym i inteligencją, przy równoczesnym abstrahowaniu od sytuacji kapitalistów i rzemieślników, bardzo zubożają naszą wiedzę o okresie i uniemożliwiają kompleksowe przedstawienie położenia ludności miejskiej.

Zresztą nawet badania nad położeniem materialnym proletariatu przemysłowego — mimo istnienia tak wyspecjalizowanej instytucji badawczej, jak zasobny w liczną kadre Zakład Historii Partii — wykazują wiele luk. Mało wiemy o strukturze proletariatu, niezbyt wiele o jego położeniu. Ciągle brakuje prac obrazujących różnice w położeniu różnych grup w zależności od narodowości, zawodu lub lokalizacji przemysłu. Dotychczas dominował typ badań prawnohistorycznych — należałoby dążyć, by uzupełnić je analizą historyczno-ekonomiczną. Jak bardzo przydałyby się np.

⁴¹ Wymieniona wyżej książka S. Wykrętowicza nie stanowi pełnej monografii kartelu cukrowniczego.

prace podejmujące próbę szacunku tworzonej w przemyśle wartości dodatkowej; dopiero dzięki nim moglibyśmy w sposób bardziej wnikliwy oceniać rozmiary wyzysku. Obecnie musimy ograniczyć się do stwierdzenia, że położenie proletariatu było ciężkie, ale nie jesteśmy absolutnie w stanie stwierdzić czy wynikało to z nadmiernego wyzysku, czy też z niekorzystnej koniunktury lub struktury naszego przemysłu. A uzyskanie odpowiedzi na to pytanie ma istotne znaczenie dla wielu ocen ogólnych.

O handlu międzywojennym (nie licząc spółdzielczego, który jednak stanowił margines problemu) — poza tym, że był nadmiernie rozdrobniony — znów nic nie wiemy. Tu szczególnie bez badań analitycznych trudno będzie dopracować się jakiegoś bardziej ogólnego ujęcia. Warto zachęcić więc historyków do podjęcia i tego problemu; jest on tylko pozornie mało ciekawy i suchy, skupia jednak szeroki zakres istotnych problemów przekraczających nawet znacznie zakres tradycyjnej historii gospodarczej. Przecież np. sławetna „walka o stragan” należała do poważnych zagadnień politycznych, a nie można jej zrozumieć bez dokładnej analizy sytuacji w handlu. Podobnie problem wymiany towarowej rzutował na położenie wsi, czego wyrazem były fluktuacje nożyc cen numer 2. Jeszcze mniej niż o handlu detalicznym wiemy o handlu hurtowym, a stanowił on często istotne przedłużenie karteli działających w sferze przemysłu. W momencie np., gdy rząd, chcąc kosztem obniżki cen cementu doprowadzić do ożywienia ruchu budowlanego, rozwiązał w 1933 r. kartel cementowy działający na podwyżkę cen, powstał nowy, cichy kartel hurtowników cementu, który kontynuował dawną politykę producentów zrzeszonych w rozwiązany kartelu.

W badaniach nad polityką gospodarczą rządu cenne byłyby monografie obrazujące politykę ekonomiczną, czy to poszczególnych gabinetów, czy nawet kolejnych ministrów przemysłu i handlu, skarbu oraz rolnictwa. Dotychczas doczekaliśmy się takich prac o polityce Władysława Grabskiego, Eugeniusza Kwiatkowskiego i niektórych ministrów skarbu, ale to zdecydowanie zbyt mało. Lepiej nieco jest z przedstawieniem polityki rządu wobec poszczególnych zagadnień merytorycznych, lecz i tu jest ciągle bardzo wiele luk. Są tematy od lat pasjonujące badaczy, które doczekały się wielu publikacji (np. wojna celna z Niemcami, reforma rolna), są też problemy zupełnie pomijane, np. polityka gospodarcza rządu wobec mniejszości narodowych, stosunek do karteli (z reguły zagadnienie to jest wulgaryzowane), polityka tzw. etatyzmu itd.⁴² Każdy z tych tematów daje możliwość podjęcia węższych opracowań.

Listę ważnych tematów można by oczywiście mnożyć. Nie o to jednak nam chodzi. Uważamy, że wobec małej liczebności kadry badawczej istnieje konieczność koncentracji tematyki podejmowanych prac na zagadnieniach dotychczas nie opracowanych lub zarysowanych nazbyt powierzchownie. Staraliśmy się wyjaśnić, które problemy uważamy za naczelne, i krótko uzasadnić nasze stanowisko. Oczywiście nie oznacza to, że inne zagadnienia uważamy za już dostatecznie opracowane lub nie za-

⁴² Ostatnio ukazało się kilka prac o etatyzmie, z których najlepsza jest T. Grabowskiego, *Rola państwa w gospodarce Polski 1918—1928*. Warszawa 1967. Opracowania R. Gawińskiego, *Interwencjonizm gospodarczy w polskim przemyśle włókienniczym 1918—1939*. Łódź 1966 (maszynopis powielany) i R. Gradowskiego, *Przyczynki do zagadnienia kapitału państwowo-monopolistycznego w Polsce 1918—1939*. Warszawa 1966 są zdecydowanie słabsze.

sługujące na badanie. Tak nie jest. Chcieliśmy jedynie wskazać, jakie zasadnicze luki widzimy w aktualnym stanie badań.

Sądzymy, że jeżeli nasza koncepcja stworzenia perspektywicznego programu studiów historyczno-gospodarczych nad okresem 1918—1939 zostanie przyjęta przez zainteresowane środowisko, to tematyka prac szczegółowych, podział zadań między różne ośrodki, zasady współpracy i wymiany doświadczeń będą mogły zostać bez większych trudności uzgodnione w trybie roboczym. Chodzi jednak o to, by wszyscy zainteresowani — niezależnie od różnic w głoszonych poglądach czy koncepcji metodycznych — wspólnie przedyskutowali, jak dalej rozwijać badania nad gospodarką II Rzeczypospolitej.

НАСТОЯЩЕЕ СОСТОЯНИЕ РАБОТ И ПЕРСПЕКТИВЫ ДАЛЬНЕЙШИХ ИССЛЕДОВАНИЙ В ОБЛАСТИ ЭКОНОМИЧЕСКОЙ ИСТОРИИ ПОЛЬШИ МЕЖВОЕННОГО ПЕРИОДА

В первые годы после войны никто в сущности не занимался изучением экономической истории 1918—1939 гг. К исследовательским работам приступили лишь в 1948 г. Опубликованные тогда труды были шагом вперед как в методологическом, так и в источниковедческом отношениях. В последующие годы стали выходить новые публикации, преимущественно на совершенно случайные темы. Их общей чертой был односторонний критический подход к исследуемому периоду. Но вместе с тем шла уже подготовка молодой смены научных работников. События 1956 г ускорили процессы, начала которых следует искать раньше.

Был издан ряд публикаций, освещающих различные стороны экономического развития межвоенной Польши, причем авторы этих публикаций стремились к возможно тщательному исследованию проблем того времени и критически рассматривали прежние оценки. Отход от схематизма способствовал развитию научных дискуссий. Широко развернулись исследования межвоенного периода (1918—1939) в Познани и в Силезии.

Однако лишь после 1960 г стали выходить многочисленные публикации, а также определились основные различия во взглядах на польскую экономику межвоенного двадцатилетия. Одновременно стали выступать нежелательные явления, прежде всего отсутствие у ряда историков интереса к экономике межвоенного периода.

В настоящее время следует уделить внимание важнейшим проблемам исследований. Ученые-историки должны разработать перспективную программу исследований, приступить к основным подготовительным работам (библиографическим, биографическим и статистическим), вести региональные и сравнительные исследования.

В конце статьи выдвигаются важнейшие вопросы и проблемы, которые по мнению авторов следует включить в перспективную программу исследовательских работ.

L'ÉTAT ACTUEL ET LES PERSPECTIVES DES RECHERCHES SUR L'HISTOIRE ÉCONOMIQUE DE LA POLOGNE D'ENTRE LES DEUX GUERRES

Dans les premières années après la guerre les études d'histoire économique de la période de 1918 à 1939 pratiquement n'existaient pas, elle n'ont été entreprises que vers 1948. Les travaux publiés à cette époque constituaient un pas en avant aussi bien en ce qui concernait la méthodologie que les sources. Les années suivantes ont apporté d'autres publications, dont les sujets étaient souvent choisis au hasard. Le trait commun de la majorité de ces études consistait dans une attitude excessivement critique à l'égard de la période étudiée. D'autre part on a entrepris alors la

formation de jeunes chercheurs. Les événements de 1956 ont accéléré les processus déjà amorcés. De nombreuses publications ont jeté une lumière nouvelle sur les différents aspects du développement économique de la Pologne d'entre les deux guerres; leurs auteurs se sont efforcés d'étudier à fond les problèmes de cette période, en révisant les opinions jusqu'ici admises. L'abandon du schématisme a rendu possible la discussion scientifique. Des recherches sur une vaste échelle ont été entreprises à Poznań et en Silésie.

La période après 1960 a apporté un nombre considérable de publications et les différences d'opinions sur l'économie polonaise des années 1918 à 1939 se sont définitivement cristallisées. De l'autre part cependant certains phénomènes inquiétants se sont manifestés ces dernières années. Plusieurs historiens se sont détournés de l'histoire économique de la Pologne d'entre les deux guerres.

Dans la situation actuelle il faut repenser les principaux problèmes de recherche. Les historiens devraient établir un programme de recherches pour plusieurs années. Il est indispensable d'entreprendre des travaux bibliographiques, biographiques et statistiques de base et de développer des recherches comparatives et des études régionales.

L'article se termine par une liste de principaux problèmes qui, de l'avis de l'auteur, devraient figurer au programme de recherches.